

Wiktor Hahn

"Wpływ "transfiguracji" Słowackiego w r. 1842/3 na nową koncepcję bohaterstwa w "Ks. Marku" i "Śnie srebrnym Salomei"", Romuald Koppens, 1910 : [recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 10/1/4, 403-404

1911

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wackiego »Balladyna« i »Lilla Weneda«. Tomik ostatni zawiera trzeci utwór dramatyczny Słowackiego.

»Beatrix Cenci« grano po raz pierwszy na scenie »Národního Divadla« w Pradze (w maju 1910). Uwagę krytyka (z »Času«) zwrócił porządek osób na afiszu odmienny od porządku w oryginale. Między przekładem książkowym a oryginałem (w wyd. Hahna) jest także różnica. Polski Fabrycy ma w czeskim przekładzie imię Tomaso. Niema wśród osób »penitenta I-szego«; natomiast jest tutaj »Antonio, naczelnik zbirów«; a miejsce mieszczanina Panfilia zajął mieszczanin Pantalón. Użył bowiem tłumacz wydania Małeckiego, co zresztą sam w »Uwagach« wyznaje. Nie szedł jednak za wydawcę tym niewolniczo, bo z wydania Hahnowego przyjął scenę pierwszą aktu IV-go przez Małeckiego wypuszczoną »bezdůvodně« (bez powodu), jak tłumacz zauważa. Nadto dodał Kvapil wiadomości bibliograficzne i historyczne o utworze polskim, wspominając i Shelleyów pomysł »The Cenci«. Wreszcie uznał za konieczne umieścić po Uwagach wariant zakończenia II-go aktu tragedyi.

O wartości przekładu wystarczy powiedzieć, że jest, o ile to tylko możliwe, zgodny z oryginałem i wierny. O zaletach jego artystycznych sądzić może krytyk czeski, a sąd jego będzie pochlebny zapewne, bo Kvapil jest i rymotwórcą wzorowym i śpiewakiem natchnionym, przez krytykę zaś zaliczony do parnasistów czeskich, do których należy i Vrchlický.

Kraków.

Jan Magiera.

Ks. Romuald Koppens T. J., Wpływ „transfiguracyi“ Słowackiego w r. 1842/3 na nową koncepcję bohaterstwa w „ks. Marku“ i „Śnie srebrnym Salomei“. (XVII. Sprawozdanie zakładu nauk.-wych. OO. Jezuitów w Bąkowicach pod Chyrowem... za r. s. 1910, s. 3—62.)

Autor ogłasza na razie tylko pierwszą część z rozprawy p. t.: »Transfiguracya« Słowackiego w oświeceniu badaczy jego życia i pism od 1866 do 1910 r. Zestawia w tej części sądy Małeckiego, Tarnowskiego, Chmielowskiego, Biegeleisena, Zdziechowskiego, Hösicka, Dubanowicza, Tretiaka, Brücknera, Grabowskiego, Chlebowskiego, Pawlikowskiego, Kleinera, Kridla, Kollera, Lutosławskiego, X. Makłowskiego, X. Ciemnowskiego, Pigionia, Strumiły i Heloty. Zdania wymienionych autorów przytacza ks. K. w długich dosłownych cytatach z ich dzieł i rozpraw, gdyż zdaniem jego cytaty te pozwalają lepiej wglądać w istotę różnych między sobą sądów, niż ich streszczenie. Sposób przedstawienia rzeczy w sposób obrany przez autora wywołuje niepotrzebnie znaczne rozszerzenie pracy, z drugiej jednak strony zestawienie tych sądów może być pożądane dla tych osób, którym niejedna z książek uwzględnionych przez autora nie jest dostępna. Ostatecznym rezultatem, do którego do-

chodzi ks. K., jest stwierdzenie zamętu w zakresie poglądów na mistycyzm Słowackiego: autor nie miał jednak zamiaru ani godzić, ani zwalczać, ani nawet wyjaśniać tych rozmaitych sprzeczności. Są one dla niego dowodem, że dotychczasowa k.ityka literacka nie potrafiła przedmiotem ovladnąć.

W dalszych częściach pracy ma autor zamiar podać analizę trzech poematów większych, powstałych w okresie transfiguracji między r. 1842—44, t. j. »Księdza Marka«, »Snu srebrnego Salomei« i »Księcia niezłomnego«. Zapowiada też udowodnienie tezy, że lata 1842—44 stanowią pierwszy etap ewolucji pojęć religijnych Słowackiego, odmienny od pięciu lat ostatnich.

Dalszy ciąg rozprawy ukaże się w »Przeglądzie powszechnym«.

Lwów.

Dr Wiktor Hahn.

Władysław Bełza, *Z epoki Mickiewicza*. Lwów, 1911. Nakładem księgarni H. Altenberga. Warszawa, E. Wende i Ska. — New York. The polish book importing Co. — Czcionkami Drukarni Narodowej w Krakowie. 8^o, s. 167.

Jest to zbiór dawniej w rozmaitych pismach drukowanych artykułów o Mickiewiczu lub z powodu Mickiewicza. Wymieńmy najpierw tytuły: 1. Król Hieronim w Nowogródku. 2. Notatka o Bürgerze. 3. Powrót Taty. 4. Maryla. 5. Krakowskie wydanie Wallenroda. 6. Brat Poety. 7. Kartka Goethego. 8. Z pobytu Mickiewicza w Dreźnie. 9. Mickiewicz kompozytorem. 10. Celina Mickiewiczowa. 11. Mickiewicz na polowaniu. 12. Zgon Mickiewicza. 13. Na sprowadzenie zwłok Mickiewicza (wiersz). 14. Na powitanie roku Mickiewiczowskiego 1898 (wiersze). 15. Epilog (wiersz, wygłoszony w teatrze lwowskim w d. 22 Maja 1898 r.). 16. Na odsłonięcie kolumny A. Mickiewicza we Lwowie 30 Października 1904 r.

Wł. Bełza zna doskonale epokę Mickiewicza, a że ma dar pięknego i łatwego opowiadania, więc książka ta znajdzie z pewnością chętnych i licznych czytelników. Może ona doskonale wprowadzić do studyów mickiewiczowskich przede wszystkim tych, którzy z epoką samą nie są jeszcze obeznani. Autor ma żywe, osobiste wspomnienia czasów i ludzi z epoki Mickiewicza i to nadaje opowiadaniom jego właściwy koloryt i wdzięk.

Stosownie do usposobienia i zamiłowania czytelnika, jeden będzie wolał anegdoty, których tu nie brak, inny szczegół jakiś bibliograficzny, inny wreszcie zainteresuje się rysami biograficznymi. Najważniejszym i najdłuższym jest artykuł, poświęcony Maryli. Szkoda, że czcigodny autor nie pozostawił go takim, jak niegdyś wyszedł z pod jego pióra. Próba odświeżenia tej miniatury kilku rysami, zaczerpniętymi z nowych materiałów biograficznych, nie powiodła się. Autor przypuszczał, że